

Nie zawsze jest tak, jak nam się wydaje? przecież każdy zasługuje na szansę. I tak naprawdę to nie ma znaczenia, czy człowiek chodzi? jeździ na wózku? czy nawet gdyby pełzał, to nie powinno się go skreślać tylko dlatego, że jest pod jakimiś względami ?inny?. Przecież ?inność? nie jest synonimem słowa ?gorszy?, ?bezużyteczny?!

Wręcz przeciwnie! W dobie XXI wieku ludzie na ulicy wydają się być tacy sami. Te wszystkie młode kobiety, które tak usilnie chcą sprostać modowym nowinkom; czy też ci mężczyźni, którzy naśladując swoich idoli, podążają do fryzjera, by obciąć się na styl Justina Biebera ? a w moim subiektywnym odczuciu, to właśnie ta ?inność?, sprawia, że człowiek staje się (najpierw) troszeczkę intrygujący, lecz w późniejszej fazie, staje się meeega ciekawy i interesujący!

Powinniśmy robić wszystko, by druga osoba nigdy nie poczuła się tak, jak sami nie chcielibyśmy się poczuć - a więc wyśmiewana i nikomu niepotrzebna.

W społeczeństwie zrodziło się wiele stereotypów, między innymi właśnie na temat ludzi z niepełnosprawnością. A te stereotypy najczęściej występują u ludzi, którzy nie mają zielonego pojęcia na dany temat, nie posiadają dostatecznej dozy informacji lub po prostu? kierują się zdaniem innych. To zabawne, ale każdy człowiek zaprzecza, gdy wytyka mu się tego typu zachowanie, a niestety prawda jest taka, że wielu z nas (jeśli nie wszystkim), brakuje czasem asertywności.

Ale nie o tym właściwie chciałam ;)

?chciałam nawiązać i napisać o trochę skrzywionym obrazie osoby niepełnosprawnej :)

Na przykład: po pierwsze - każda siedząca na wózku inwalidzkim osoba jest niespełna rozumu. Trudno jest z nią podjąć jakąkolwiek rozmowę. A przecież jest wiele przypadków, gdzie ludzie niepełnosprawni ? ruchowo ? osiągają tytuły magistrów, doktorów? czy nawet profesorów.

Kolejnym przykładem (2) jest to, że gdy idzie?? yyyyy? błąd! Gdy jedzie się do jakiejkolwiek instytucji, urzędu, itd? - ludziom tam pracującym zazwyczaj wydaje się, że osoba na wózku, jest niewystarczająco (hmm? nie wiem ? komunikatywna?), żeby potrafiła załatwić SWOJE sprawy! A co za tym idzie, potrzebuje ?przedstawiciela?? tłumacza, jakby mówiła w innym języku!

Przykład 3 - gdy osoba, będąca na wózku, robi za tzw. ?tragarza?? (co mi osobiście, absolutnie nie przeszkadza, ale?), wózek jest częścią indywidualnej przestrzeni dla osoby, która minimum12-14h/dobę, na nim spędza.

Przykład 4: osoby niepełnosprawne nie posiadają żadnych rozrywek, nie cieszą się życiem, tylko nieustannie rozmyślają nad tym, co ich spotkało, zastanawiają się, czemu to właśnie ich spotkało. No i na pewno, jest w tym odrobina prawdy (no dobra, nie oszukujmy się ? jest w tym sporo racji).

Ale tak jak niepełnosprawni żałują np. feralnego skoku do wody, czy zbyt szybkiej jazdy na motorze, tak samo pełnosprawni żałują wielu rzeczy. Począwszy od wyboru nie tego zawodu, a skończywszy na złym wyborze życiowego partnera (wiem, wiem? kiepskie porównania), chcę jednak uzmysłowić, że życie z jakąkolwiek niepełnosprawnością, nie przekreśla tego, iż wciąż żyjemy! Może nieco zmieniają się nam marzenia, priorytety, do których tak dążyliśmy ? a w jednej chwili ? wszystkie te marzenia? plany, a nawet te priorytety, zmieniają się diametralnie ? ale nadal możemy dążyć do jakichś nowo zamierzonych celów? nadal możemy być wesołymi, wiecznie uśmiechniętymi ludźmi!

Bo to, co nas spotkało, nie oznacza wcale, że nagle mamy stać się aspołecznymi pesymistami!

I na zakończenie kilka ważnych cytatów do przemyślenia:

Inność drażni jednakowość.
Zanim potępisz człowieka za jego inność, zdefiniuj wpierw czym jest normalność i pokaż jak sam zgodnie z nią żyjesz.
Wszyscy tolerancyjni, lecz niewielu akceptuje inność.
Zaakceptować swoją inność, a zarazem wyjątkowość.
Od osoby niepełnosprawnej, homoseksualisty, czy też kogokolwiek, kto jest napiętnowany, nie zarazisz się jego ?innością?. Od niego możesz się zarazić tylko tolerancją.

Magdalena Waśko